

POLEMIKA DO ARTYKUŁU W GAZECIE WYBORCZEJ PT. „TEN TRUP SIĘ NIE LICZY”

Dzisiaj na łamach Dużego Formatu Gazety Wyborczej opublikowano artykuł pt. „Ten trup się nie liczy”, po lekturze którego czytelnik może sobie zbudować zaburzony obraz Policji, która - kierując się tylko statystyką - nie wykonuje prawidłowo swoich zadań. Statystyka nie jest w Policji najważniejsza, jest ona jedynie elementem wewnętrznej samooceny. Dzięki niej wiemy, na co zwrócić większą uwagę. Prowadząc analizę danych, wyciągamy wnioski, jak jeszcze skuteczniej walczyć z przestępczością. Od lat również wskazujemy, że manipulowanie statystyką jest niedopuszczalnym łamaniem prawa. Podkreślamy także, że najważniejsza dla nas jest społeczna ocena działań Policji. W codziennej służbie staramy się odpowiadać na społeczne oczekiwania wobec Policji.

Opublikowane w ostatni poniedziałek (23.03.2015) wyniki badań CBOS pokazują, że 65% Polaków dobrze ocenia pracę Policji. Wyprzedzamy Wojsko (62%) oraz Kościół (55%). Taki wysoki poziom oceny Policji utrzymuje się od lat. To pokazuje jak dużą starannością wykazujemy się w codziennej służbie. Niedawno publikowane badania EUROSTATU pokazały także, że Polacy są drugim w Europie narodem, który czuje się bezpiecznie w miejscu swojego zamieszkania. Bezpieczniej u siebie czują się jedynie Chorwaci. Potwierdzeniem tego jest także diagnoza społeczna – badania prowadzonego pod kierunkiem prof. Czapińskiego. Tak wysoka ocena Policji nie byłaby możliwa gdyby formacja nie wywiązywała się ze swoich obowiązków.

Od wielu lat do funkcjonariuszy na wszystkich szczeblach jednostek w kraju od komendantów, przez naczelników aż do szeregowych policjantów przekazywana jest informacja, że jakakolwiek próba manipulacji danymi statystycznymi jest zabroniona. Osoby, które próbowałyby takie rzeczy robić dopuszczalyby się łamania prawa. Jeżeli ktokolwiek manipuluje statystyką, czego efektem jest chociażby niewłaściwe prowadzenie postępowania w konkretnej sprawie czy też błędna kwalifikacja czynu zapomina o tym czym jest praca w Policji. Takie działanie jest sprzeniewierzeniem się ideałom służby policyjnej. Dla takich osób nie ma dla miejsca w naszych szeregach. Dotyczy to każdego rodzaju przestępstwa, w tym także zabójstwa. Staranność i rzetelność w pracy policyjnej, zbieranie dowodów, weryfikacja przyjętych hipotez musi charakteryzować pracę każdego funkcjonariusza rozpracowującego jakąkolwiek sprawę.

Policjanci pionu kryminalnego badają nie tylko sprawy bieżące, ale także dysponując coraz nowszymi możliwościami badawczymi wracają do spraw dawnych. Gdyby przyjąć za słuszną tezę, która przewija się w materiale dziennikarki DF GW nikt nie podejmowałby się spraw sprzed kilku, kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu lat. A przecież w wielu komendach wojewódzkich znajdują się oddziały tzw. „Archiwum X”, zespoły do spraw nierozwikłanych, które niejednokrotnie wcześniej zostały umorzone przez prokuraturę, a jednak policjanci nadal nad tymi sprawami pracują.

Przykładem może być chociażby realizacja CBŚP, na temat której informacja trafiła dziś do mediów. Po 12 latach zatrzymany został pozostający na wolności członek grupy mokatowskiej, a kolejnych sześciu Policja doprowadziła do prokuratury. To wynik śledztwa dotyczącego brutalnego, podwójnego zabójstwa z 2002 roku. Jeżeli przyjęlibyśmy tezę jaką stawia autorka artykułu, że liczy się tylko statystyka, takich spraw zwyczajnie by nie było.

Policja prowadzi rocznie około jednego miliona postępowań. Twierdzenie, że pracujemy dla statystyki jest nieuczciwe wobec sumiennej pracy wszystkich tych policjantów, którzy każdego dnia z pełnym zaangażowaniem koncentrują się nad rozwikłaniem kolejnych spraw. To oni, jak niektórzy mówią zajmują się „brudami tego świata”. To im przychodzi zetknąć się z ludzką tragedią, emocjami, a mimo to zbierają materiał dowodowy, docierają do prawdy, doprowadzając sprawców przed

oblicze wymiaru sprawiedliwości. Tylko w ubiegłym roku Policja zatrzymała 363.616 osób podejrzanych o popełnienie przestępstwa.

Pisząc dzisiaj o zabójstwach, dziennikarka pomija fakt, że zmieniła się struktura tego typu przestępstw. Po skutecznym rozbiciu zorganizowanych grup przestępczych, niemal nie odnotowujemy zabójstw będących skutkiem porachunków gangsterskich. Mniej groźnych grup przestępczych, mniej broni to spadek liczby najpoważniejszych przestępstw, co możemy odczuć przypominając sobie jak wyglądała rzeczywistość wokół nas 10 czy 15 lat temu. Wówczas media praktycznie każdego tygodnia opisywały spektakularne napady, zabójstwa. Dziś tego nie ma. Czy to również jest efekt zmian w statystyce?

Nie ma w Polsce drugiej instytucji, gdzie kontrola wewnętrzna byłaby tak rozbudowana i skuteczna jak w Policji. Przełożeni, komórki kontrolne w każdej jednostce, Biuro Spraw Wewnętrznych. Wszystko to w celu wyłapywania ewentualnych nieprawidłowości.

Sprawą, o którą Państwo w skierowanym do nas mailu zapytaliście, a w artykule jedynie napomknęliście są poszukiwania osób zaginionych. W każdej komendzie, od powiatowej począwszy, przez komendy miejskie i wojewódzkie znajdują się komórki zajmujące się poszukiwaniami osób. Dodatkowo dla jeszcze większej skuteczności tych działań w Komendzie Głównej Policji utworzony został Wydział Poszukiwań i Identyfikacji Osób, który skupia się na poszukiwaniu osób zaginionych (a nie poszukiwanych np. listem gończym). Pod koniec 2013 powstało Mobilne Centrum Wsparcia Poszukiwań. Kiedy prowadzone są poszukiwania na terenie kraju eksperci z Komendy Głównej Policji jadą na miejsce wesprzeć policjantów. Do tego celu zostało stworzone właśnie Mobilne Centrum Wsparcia Poszukiwań. To pokazuje jak szybko i sprawnie przekazywane są w Policji informacje o poszukiwanych osobach.

W połowie 2012 roku zmieniono wew. zarządzenie dotyczące poszukiwań tak, by przepływ informacji pomiędzy jednostkami był natychmiastowy. Określono w nim dokładnie zasady postępowania funkcjonariuszy przy każdej z trzech kategorii osób zaginionych. O tym w artykule niestety nie wspomniano. Warto tu dodać, że tylko w minionym 2014 roku Policja odnalazła ponad 21 tys. osób zgłoszonych jako zaginione.

Autorka tekstu Justyna Kopińska w skierowanym mailu zapytała o statystyki dzieci zaginionych oraz kategorii jakie były prowadzone w związku z zaginięciem. Szczegółowe dane zostały dziennikarce przekazane. Skontaktował się z nią także Naczelnik Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KGP i przedstawił jej metody i procedury działań poszukiwawczych. Autorka w rozmowie z nim nie wskazała, jaki jest główny temat artykułu. Po jego lekturze trudno nie odnieść wrażenia, że tekst jest krzywdzący dla wszystkich policjantów.

Na skierowane do nas zapytanie dziennikarka Justyna Kopińska otrzymała odpowiedź, została nawet skontaktowana z Naczelnikiem Wydziału Poszukiwań i Identyfikacji Osób KGP. Niestety nie zamieściła w swoim artykule jego wypowiedzi. Z przykrością musimy stwierdzić, że artykuł „Ten trup się nie liczy” zamieszczony w Dużym Formacie Gazety Wyborczej w dniu 26.03.2015 roku nie oddaje rzeczywistego obrazu zaangażowania Policji w wyjaśnienie spraw poszukiwań zaginionych i zabójstw.

(KGP)

Ocena: 2.1/5 (16)

[Tweet](#)

polemiki i sprostowania